

sobota, 04.06.2022

Rusz się z kanapy

UCZYŃ WSZYSTKO, CO MOŻESZ, ABY WPROWADZIĆ ODNOWĘ DO SERCA KOŚCIOŁA

(papież Paweł VI)

Co te słowa znaczą?

My, jako Odnowa w Duchu Świętym, mamy dawać Kościołowi Ducha Świętego, Miłość i uwielbienie Boga. Pytać Boga, co jeszcze możemy czynić w tym kierunku, byśmy byli miłością, tchnieniem Ducha, nosicielami darów.

Szczególnie daru pokoju dla Kościoła.

Dwa tygodnie temu, podczas niedzielnych kazań, prosiłem, abyście się zastanowili, co konkretnie chcecie zrobić dla naszej Parafii. Czym TY, jako wierny Parafianin, chcesz służyć Jezusowi i braciom?

„Służba” to bardzo niemodne słowo, a tym bardziej wręcz niechciana postawa. Zwłaszcza, jak komuś się więcej wydaje niż papieżowi. Jednak bez tej pokornej postawy, nie zbudujemy żywego Kościoła.

Kupiłem specjalny „kajet”, aby zapisać Wasze imiona i propozycje. Wraz z Tymi, którzy tworzą Wspólnoty, Synod i Rady Parafialne, chcemy przygotować festyn parafialny. Jednak życie parafii to nie raz na rok jakieś wydarzenie, lecz codzienna i cotygodniowa postuga.

Duch Święty dzisiaj prosi – rozdając dary łaski, aby:

- Ci, co czytają lekcje w kaplicy, czytali ją zawsze wtedy, gdy nie będzie lektorów, czy szafarzy;
- Ci, którzy śpiewają psalmy, aby śpiewali je zawsze, jak tylko będą obecni na liturgii;
- aby Wierni zaczynali Różaniec w niedzielę pół godziny przed Mszą św.;
- aby Wierni prowadzili Koronkę do Bożego Miłosierdzia 10 min. przed Mszą św. – każdą Mszą św.;
- aby zaangażować się w śpiew pieśni - i w dzień powszedni, i w niedzielę. Zawsze będą czekały na nas śpiewniki w skrzynce pod chórem.

Jak miłe i widoczne było zaangażowanie Rodziców Dzieci pierwszokomunijnych. Czy mogłoby już tak zostać?

Bardzo bym prosił, aby Dzieci pierwszokomunijne szły przy Panu Jezusie na procesji Bożego Ciała. Dziewczynki z polnymi kwiatami, z wiankami na głowach z chabrów i maków, same sypiące płatkami na drodze, którą przejdzie monstrancja. Chłopacy, którzy w tym roku byli przyjęci do Pierwszej Komunii, będą nieśli światło – w palących się zniczach. I takie będziemy robili żywe ołtarze.

Zamówiłem lody i watę cukrową. W międzyczasie zostanie przygotowany Dom Ojca Pio i otoczenie wokół, aby było co podziwiać. Drzewka z kościoła będą stały wokół Domu, posadzone w donicach.

Zapraszam do współpracy wszystkich grających, śpiewających - z muzyką i nie musi to być muzyka sakralna – ani w formie, ani w treści. Na parafialnym pikniku może być nawet jazz.

Zapraszam każdego Ciebie, kto chce być z nami, żeby podpowiedział, co chce zrobić, może jakieś atrakcje chce podpowiedzieć.

No i jeszcze o najważniejszym chciałbym dodać na koniec.

Święty Ojciec Pio, widząc, co się dzieje wokół Niego, stworzył Dom Ulgi w Cierpieniu. Świat dalej cierpi, więc dalej tej ulgi potrzebuje. Już pięć lat temu, jak pamiętam, działała w naszej Parafii Grupa Ojca Pio. To Grupa o pięknej misji do spełnienia. Potrzebujemy nowych osób zaangażowanych w to dzieło – gdyby ktoś zechciał dołączyć, swoją energią wesprzeć tę grupę, będę niezmiernie szczęśliwy.

Podczas porządkowania dokumentów do wizytacji, przeglądałem sprawy związane z Różami Różańcowymi – musimy zrewidować stare zapisy i sprawdzić, czy te grupy są kompletne, czy wymienili się już jacyś członkowie grup – o czym chciałbym również wiedzieć. Tu także prośba: jeśli byłaby grupa osób, które zechcą stworzyć kolejną Różę Różańcową – przyjmujemy ją w Parafii z otwartymi ramionami i sercami. Zresztą i inne wspólnoty mogłyby powstać – jeśli będzie taka wola.

„Ruszymy się z kanapy” – wołał Papież Franciszek.

Kościółowi teraz nie jest potrzebna „Melisa”, ale „Red Bull”!